



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 52/2021 25.12.2021

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

**Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie!
Święty Kościele we Wręczycy!**

„Zajaśniał nam dzień święty,
pójdźcie narody,
oddajcie pokłon Panu,
bo wielka światłość
zstała dzisiaj na ziemię”.

(Msza św. w dzień Bożego Narodzenia,
śpiew przed Ewangelią)

Nie traćmy nadziei!

Jeśli ją utracimy, to straci sens nasza modlitwa, jedzenie posiłków, dbanie o siebie i poranne wstawanie. Miłość utraci swój smak i przestaniemy czekać na wiosnę. Jezu Nowonarodzony, prowadź nas drogą pokoju, bo jesteśmy ludźmi dobrej woli. Pomóż nam odkryć na nowo nasze posłanie, którego nam udzieliłeś. Nam, którzy Cię dzisiaj przyjmujemy do naszych domów, rodzin i wspólnot, na nowo daj moc do stawiania się dziećmi Boga. Chcemy kochać tak, jak Ojciec kocha Ciebie i nas, miłością która we wszystkim pokłada nadzieję. ks. Robert Grohs, Proboszcz



Benedykt XVI na Boże Narodzenie

Orędzie bożonarodzeniowe, 25.12.2007



Drodzy Bracia i Siostry,

„Zajaśniał nam dzień święty”. Dzień wielkiej nadziei: dziś narodził się Zbawiciel ludzkości! Narodziny dziecka zazwyczaj niosą światło nadziei wszystkim, którzy go z drżeniem oczekiwali. Kiedy w grocie betlejemskiej narodził się Jezus, „wielkie światło” zajaśniało nad ziemią; wielka nadzieja weszła w serca tych, którzy Go oczekiwali, „lux magna” (wielkie światło), jak śpiewa liturgia dnia Narodzenia Pańskiego. Z

pewnością nie było ono „wielkie” według pojęć tego świata, ponieważ początkowo widzieli je tylko Maryja, Józef, grupa pasterzy, potem Mędrcy, starzec Symeon, prorokini Anna: ci, których Bóg uprzednio wybrał. A jednak, w tajemnej ciszy tej

świętej nocy dla każdego człowieka zabłyśła wielka, niegasnąca światłość; na świat weszła wielka nadzieja, niosąca szczęście: „Słowo stało się ciałem i oglądaliśmy jego chwałę” (J 1,14).

„Bóg jest światłością i nie ma w Nim żadnej ciemności” – zapewnia św. Jan (1 J 1,5). W Księdze Rodzaju czytamy, że kiedy powstawał wszechświat, „ziemia była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiarów wód. Wtedy Bóg rzekł: Niech się stanie światłość. I stała się światłość” (Rdz 1, 2-3). Słowo stwórcze Boga, Dabar po hebrajsku, Verbum po łacinie, Logos po grecku – jest Światłem, źródłem życia. Wszystko się stało poprzez Logos i bez Niego nie stało się nic z tego, co istnieje (por. J 1,3). Oto dlaczego wszystkie stworzenia są w istocie dobre i niosą w sobie ślad Boga, promyk Jego światła. Jednakże, kiedy Jezus narodził się z Maryi Dziewicy, samo Światło przyszło na świat. „Bóg z Boga, światłość ze światłości”, jak wyznajemy w Credo. W Jezusie Bóg przyjął to, co nie jest, pozostając tym, czym jest: „wszechmoc weszła w dziecięce ciało i nie została odsunięta od rządzenia światem” (por. Augustyn, Mowa 184, 1 o Bożym Narodzeniu). Ten, który jest stwórcą człowieka, stał się człowiekiem, aby przynieść światu pokój. Dlatego w noc Bożego Narodzenia zastępy Aniołów śpiewają: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania” (Łk 2,14).

„Wielka światłość zstąpiła dzisiaj na ziemię”. Światło Chrystusa jest nośnikiem pokoju. Dzisiejszej nocy podczas Pasterki liturgia eucharystyczna zaczęła się właśnie tym śpiewem: „Dzisiaj prawdziwy pokój zstąpił z nieba na ziemię” (Antyfony na wejście). Co więcej, tylko „wielkie” światło, które zajaśniało w Chrystusie, może dać ludziom „prawdziwy” pokój: oto dlaczego każde pokolenie jest wezwane, by je przyjąć, by przyjąć Boga, który w Betlejem stał się jednym z nas.

To jest Boże Narodzenie! Wydarzenie historyczne i misterium miłości, które od ponad dwóch tysięcy lat stanowi wyzwanie dla ludzi, mężczyzn i kobiet każdej epoki i każdego miejsca. Jest świętym dniem, w którym rozbłyśka „wielka światłość” Chrystusa niosąca pokój. Oczywiście, aby Go rozpoznać, aby Go przyjąć, potrzeba wiary, potrzeba pokory. Pokory Maryi, która uwierzyła słowu Pana i – jako pierwsza, schylona nad żłobkiem - oddała cześć Owocowi swojego łona; potrzeba pokory Józefa, człowieka sprawiedliwego, który miał odwagę wiary i wolał być posłuszny Bogu, niż dbać o własną reputację; pokory pasterzy, ubogich i anonimowych, którzy przyjęli nowinę głoszoną przez niebieskiego zwiastuna, w pośpiechu pobiegli do grotty, gdzie znaleźli dopiero co urodzone dziecko i pełni zdumienia oddali Mu cześć, wychwalając Boga (por. Łk2,15-20). Prości, ubodzy duchem – są głównymi postaciami Bożego Narodzenia, wtedy i dzisiaj; są stałymi bohaterami historii Boga, niestrudzonymi budowniczymi Jego królestwa sprawiedliwości, miłości i pokoju.

W ciszy nocy betlejemskiej narodził się Jezus i został przyjęty troskliwymi rękami. A teraz, w to nasze Boże Narodzenie, podczas którego rozbrzmiewa dalej radosne zwiastowanie Jego zbawczych narodzin – kto jest gotów otworzyć Mu drzwi swojego serca? Także do nas, ludzi obecnej epoki, przychodzi Chrystus, aby przynieść światło, aby przynieść pokój! Ale kto czuwa z sercem czujnym i rozmodlonym w tę noc zwątpień i niepewności? Kto oczekuje świtu nowego dnia, mając zapalony płomyk wiary? Kto znajduje czas, by słuchać Jego słowa i dać się pociągnąć urokowi

Jego miłości? Tak! Jego orędzie pokoju jest dla wszystkich; przychodzi do wszystkich, aby ofiarować im siebie jako pewną nadzieję zbawienia.

Oby światło Chrystusa, który przychodzi, aby oświecić każdego człowieka, zabłysło wreszcie i stało się pocieszeniem dla tych, którzy są w ciemnościach nędzy, niesprawiedliwości, wojny; dla tych, którzy doświadczają, że ciągle jeszcze odmawia się im słusznego dążenia do pewniejszego bytu, ochrony zdrowia, wykształcenia, stałego zatrudnienia, do pełniejszego uczestnictwa w odpowiedzialności za sprawy obywatelskie i polityczne, w wolności od wszelkiego ucisku i w zabezpieczeniu przed tym, co obraża ich ludzką godność. Ofiarami krwawych konfliktów zbrojnych, terroryzmu i wszelkiego rodzaju przemocy, które sprawiają niebywałe cierpienia całym społecznościom, są zwłaszcza grupy najbardziej bezbronne, dzieci, kobiety, ludzie starsi. Równocześnie napięcia etniczne, religijne i polityczne, niepewność, rywalizacja, sprzeczności, niesprawiedliwości i dyskryminacje, które ranią tkankę wewnętrzną wielu krajów, zaostrzają relacje międzynarodowe. I na świecie coraz bardziej rośnie liczba emigrantów, uchodźców, przesiedleńców, także z powodu częstych klęsk żywiołowych, będących niejednokrotnie wynikiem niepokojącego braku równowagi w środowisku.

W tym dniu pokoju myśl biegnie zwłaszcza tam, gdzie rozbrzmiewa szcęk broni: ku umęczonym ziemiom Darfuru, Somalii, północnej części Demokratycznej Republiki Konga, ku pograniczu Erytrei i Etiopii, na cały Bliski Wschód, a szczególnie do Iraku, Libanu i Ziemi Świętej, do Afganistanu, Pakistanu i Sri Lanki, w region Bałkanów i ku tak licznym innym sytuacjom kryzysowym, niestety często zapomnianym. Niech Dziecię Jezus zaniesie pociechę tym, którzy znajdują się w sytuacji próby, da odpowiedzialnym za rządy mądrość i odwagę w poszukiwaniu rozwiązań godnych człowieka, sprawiedliwych i trwałych. Na pragnienie poczucia sensu i wartości, które odczuwa współczesny świat, na poszukiwania dobrobytu i pokoju, który znamionuje życie całej ludzkości, na oczekiwania ubogich Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, odpowiada swoim Narodzeniem. Niech jednostki i narody nie boją się uznać Go i przyjąć: z Nim „wielka światłość” oświetla horyzont ludzkości; wraz z Nim rozpoczyna się „święty dzień”, który nie zna zachodu. Oby to Boże Narodzenie było prawdziwie dla wszystkich dniem radości, nadziei i pokoju!

„Pójdźcie narody, oddajcie pokłon Panu”. Z Maryją, Józefem i pasterzami, z Mędrcami i niezliczoną rzeszą pokornych czcicieli nowonarodzonego Dziecięcia, którzy w ciągu historii przyjęli tajemnicę Bożego Narodzenia – także my, drodzy Bracia i Siostry ze wszystkich kontynentów, pozwólmy, by światło tego dnia rozprzestrzeniło się wszędzie: niech wejdzie do naszych serc, niech oświeci i ogrzeje nasze domy, niech wniesie spokój i nadzieję w nasze miasta, niech da światu pokój. To są moje życzenia dla was, którzy mnie słuchacie. Życzenia, które stają się pokorną, ufną modlitwą do Dzieciątka Jezus, aby Jego światło rozproszyło wszelkie ciemności waszego życia i aby was napełniło miłością i pokojem. Pan, który sprawił, że w Chrystusie rozbłysło Jego miłosierne oblicze, niech was napełni swoim szczęściem i uczyni was zwiastunami Jego dobroci. Radosnych Świąt Bożego Narodzenia!

PLAN WIZYTY DUSZPASTERSKIEJ 2021/2022

27.12 PONIEDZIAŁEK

1. ul. Sportowa i Księżycowa
– od 9:00, ul. Zielona – od 15:00
2. ul. Kolejowa, Miodowa
– od ul. 3-Maja, Wiśniowa,
Czereśniowa, Gruszowa
i Jabłoniowa – od 9:00



28.12 WTOREK

1. ul. Zamkowa, Stawowa i Mickiewicza – strona nieparzysta – od 9:00
2. ul. Zamkowa, Kopalniana i Mickiewicza – strona parzysta – od 9:00

29.12 ŚRODA

1. Domy przy stacji kolejowej, ul. Podgaj i Sienkiewicza (cała od końca) – od 9:00
2. ul. Kwiatowa i Śląska, cała od końca – od 9:00

30.12 CZWARTEK

1. ul. 3-Maja, cała od końca – od 9:00
2. ul. Długa – od 9:00

3.01 PONIEDZIAŁEK

1. ul. Parkowa, Polna i Krótka – od 9:00
2. ul. Ogrodowa (cała od początku) i ul. Brzozowa – od 13:00

4.01 WTOREK

1. ul. Szkolna, cała – od 9:00
2. Kolęda dodatkowa – od 14:00

5.01 ŚRODA

1. ul. Spokojna, Boczna, Słoneczna, Zielony Zaulek, Gwiazdna – od 9:00
2. ul. Konopnickiej, Orzeszkowej, Reymonta i ul. Prusa z blokiem – od 9:00

7.01 PIĄTEK

1. ul. Strażacka – od 9:00
2. ul. Częstochowska (obie strony) i ul. Konwaliowa – od 9:00

8.01 SOBOTA

Kolęda dodatkowa – od 13:30